

Kartky, Obliviate

ej, pamiętasz mnie jeszcze
naprawdę myślisz że nic mnie to nie kosztuje
nigdy się nie bawiłem gorzej
a każdej jebanej nocy dopada mnie strzyga
oszczędzaj chaos!

znowu się pali nasz ostatni dom
ja jestem pojebany, ale wyjdę tylko z nią
i chcę być bardziej pijany, ale nie umiem już bo
znowu życie na szali a kolanami o dno
znowu się pali nasz ostatni dom
ja jestem pojebany, ale wyjdę tylko z nią
i chcę być bardziej pijany, ale nie umiem już bo
znowu życie na szali a kolanami o dno

daj mi zapomnieć miłość za lajki
każdego dnia od nowa samotnie zaczynam dzień
wsadź ich gry gdzieś pomiędzy bajki
gubię cię gdzieś w trasie, jak czapki, a wiec pierd* się!
daj mi zapomnieć miłość za lajki
każdego dnia od nowa samotnie zaczynam dzień
wsadź ich gry gdzieś pomiędzy bajki
mam nowe najki, ale starych nie wyrzucam, nie

ty sobie tańczysz, dobra mała, wiem
nie pamiętamy o niczym
a piękniejsza byłaś, jak byłaś prawdziwa
wtedy miałaś dusze, nie słyszysz?
i znowu ból jak była
myślałem że nic mnie nie złamie
i nie liczymy tygodni rozłąki
oboje wiemy że kłamię na pamięć

nienawidziłaś jego oczu, boga kiedy
kiedy do pokoju przychodziła nocą twoga wtedy
uciekałaś szybko gdzieś w klubowe ciepłe ledy
i do przypadkowych ramion, tylko po to żeby
na chwil zapomnieć

tańczysz mała, wiem
nie znamy się na niczym
wiemy trochę o dnie
zapomniałaś melodie, która nuciłaś w dzień
w którym ostatni raz widziałem cię tam
nienawidzę dni tak pojebanych jak bruksa
i tak pięknych jakby jutro nie było jutra
po co mi kolejny dzień bez ciebie, co piękne
w każdy dzień musze za ciebie spadać z półpiętra

znowu się pali nasz ostatni dom
ja jestem pojebany, ale wyjdę tylko z nią
i chcę być bardziej pijany, ale nie umiem już bo
znowu życie na szali a kolanami o dno

daj mi zapomnieć miłość za lajki
każdego dnia od nowa samotnie zaczynam dzień
wsadź ich gry gdzieś pomiędzy bajki
gubię cię gdzieś w trasie, jak czapki, a wiec pierd* się!
daj mi zapomnieć miłość za lajki
każdego dnia od nowa samotnie zaczynam dzień
wsadź ich gry gdzieś pomiędzy bajki
mam nowe najki, ale starych nie wyrzucam, nie